Nr. 145. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 30 Czerwca 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	10200 Mk	5100 Mk	2550 Mk	850 Mk
z odnoszeniem do domu	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „
W innych państwach	19200 „	9600 „	4800 „	1600 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. [illegible] **Ogłoszenia przyjmują:** w Krakowie [illegible] **W Warszawie** [illegible] **Wiedniu** [illegible] **w Berlinie** „Ala", Kranzstr. 38. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od milimetrowego wiersza milimetrowego za raz Mk 25.—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nekrolog!** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65.— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80.— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszen.) przyjmuje się według umowy.

Niezaprzeczone prawo Francji

Kraków, 29 czerwca.

W życiu prywatnem zdarza się często, że w czasie sporu pomiędzy wypróbowanymi nieraz przyjaciółmi jeden z nich przypomina nagle drugiemu stary ...dług. Z przedmiotem sporu może ten dług nie mieć żadnej łączności, ale bywa czasami niezłą bronią, a chociaż tylko straszakiem. Co prawda metoda podobna niejednokrotnie zawodzi, popychając do tem większego oporu dłużnika, przyciśniętego do muru, ale to zależy już od miary w przyciskaniu.

Do tej metody uciekła się czasami Lloyd George wobec Francji. Jeżeli chodzi o ścisłość, to stało się tak dotąd jedynie trzy razy, przyczem przypominanie [illegible]. Zaczęło się [illegible] pierwszy raz, [illegible] trzeciego. Przed kilku dniami w Izbie gmin Lloyd George w odpowiedzi na interpelację Wedgwooda oświadczył, że [illegible] przypomnieć dłużnikom Anglji ich zobowiązania. Lloyd George nie wymienił Francji, ale w sprawie tej nie tylko [illegible] na myśli.

Teraz zwróćmy się do pierwszego razu. W dniu 31 maja b. r., w znanym dniu przełomowym, który był ostatecznym terminem dla odpowiedzi Niemiec w sprawie odszkodowań, Lloyd George podniósł kwestję wierzytelności Anglji, przypominając dłużnikom ich zobowiązania. I znowu nie wymienił nikogo, ale miał na myśli Francję, która energicznie upominała się o wypłatę raty odszkodowań niemieckich. I pierwszym i trzecim razem upozorował Lloyd George swoje „przypomnienie" faktem, że Anglja jest dłużniczką Stanów Zjednoczonych.

Pomiędzy pierwszym a trzecim razem, pomiędzy dniem 31 maja b. r. a 22 bieżącego miesiąca, [illegible] w dniu 10 b. m. [illegible]. Tym razem Lloyd George wymienia dłużnika Anglji, którym jest Rosja. [illegible] Lloyd George [illegible] oświadczał, że Anglja gotowa jest do odpisania znacznej części długu rosyjskiego.

A więc Lloyd George przycisnął Francję do muru, podnosząc równocześnie sprawę odszkodowań niemieckich i czyniąc [illegible] ustępstwo.

Gra jest aż nadto widoczna, ażeby ją trzeba tłómaczyć. Lloyd George przycisnął do muru Francję, [illegible] dłużnika niemieckiego i czyni podarunek jeszcze bardziej niesumiennemu dłużnikowi rosyjskiemu. Francja odpowiada spokojnie w ten sposób: Francja dłużna jest Anglji około 580 miljonów funtów szterlingów w kapitale i procentach. Anglja nie może żądać ani kapitału, ani zaległych procentów przed upływem trzech lat od chwili zupełnego przywrócenia pokoju. Termin ten jeszcze nie przyszedł. Anglja może upomnieć się jedynie o wypłatę bieżącego procentu od października br.

Przypuśćmy, że to zawiodło. [illegible] Lloyd Georgea nie odegrało nawet roli straszaka. Francja w kwestji długów zajmuje stanowisko zupełnie ścisłe. Chce płacić swoje długi, ale żąda wypłaty swoich wierzytelności. I dlatego odrzuciła [illegible] propozycję komitetu bankierów, który niedawno obradował w Paryżu nad pożyczką dla Niemiec. [illegible] Pierpont Morgan, Kindersley i Vissering dali do zrozumienia przedstawicielowi Francji w komitecie, że jeżeli rząd francuski zgodzi się na redukcję długu niemieckiego, to może nastąpić natychmiastowa emisja pożyczki międzynarodowej na kwotę 25 do 30 miljardów marek złotych, z czego Francja otrzymałaby 52 procent, to jest 13 do 16 miljardów i to w ciągu trzech lat.

Poincaré nie przyjął tego daru Danaów. Byłby to niebezpieczny precedens do dalszego zniżenia długu niemieckiego, a nastałek do skreślenia reszty wierzytelności francuskich. Francja czeka na wypłatę tego, co się jej należy. Naród francuski jest wierzycielem — naród niemiecki dłużnikiem. Zdawałoby się, że wierzyciel musi być finansowo niesłychanie mocniejszy od dłużnika. Wystarczy przytoczyć następujące cyfry: Naród francuski, liczący 40 miljonów głów, płaci 20 miljonów franków [illegible], naród niemiecki, liczący 60 miljonów głów, płaci z tego tytułu tylko 8 miljonów franków. Francja ma 10 całkowicie zniszczonych departamentów, na ziemi niemieckiej burza wojenna wcale nie szalała podobnie jak w Anglji.

I dlatego Francja ma prawo do żądania całkowitych odszkodowań ze strony Niemiec. To jest niezaprzeczone prawo Francji.

Konieczność porozumienia angielsko-francuskiego

Londyn, 28 czerwca (PAT). W odpowiedzi na szereg interpelacyj w sprawie konferencji genueńskiej i dysonansu francusko-angielskiego oświadczył Balfour w Izbie wyższej, że **jedyną różnicę zdań na konferencji genueńskiej między Francją a Anglją stanowiła kwestja własności.** Lord Grey przyjął to oświadczenie i zaznaczył, że [illegible] stanowi fakt, iż obawy wynikające z nieporozumienia francusko-angielskiego są **nieuzasadnione.** Jeżeli bowiem współdziałanie Stanów Zjednoczonych w odbudowie jest konieczne, to **serdeczne porozumienie francusko-angielskie jest pierwszym warunkiem tej odbudowy.** Mówca domagał się, aby Francja i Anglja za każdym razem zawiadamiały Stany Zjednoczone, gdyby zamierzały zwołać konferencję w rodzaju genueńskiej lub haskiej. **Francja jego zdaniem postąpiła słusznie, że wykluczyła kwestje reparacyj z konferencji haskiej.** Anglja, która poprzednio domagała się, by Niemcy dotrzymały obowiązku wypłat, **nie ma prawa proponować teraz Francji, by ta zmieniała w tej sprawie swe stanowisko**, dla Francji bowiem sprawa wypłat niemieckich jest niesłychanie ważna, a dla Anglji tylko mniejszego znaczenia.

Najbliższe posiedzenie sejmu

Warszawa, 28 czerwca (PAT). Na wniosek pos. Bastińskiego (P. P. S.) dzisiejsze posiedzenie Sejmu odroczono do wtorku przyszłego tygodnia. Wobec tego trzecie czytanie ordynacji wyborczej odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia a głosowanie we czwartek.

Z komisji dla spraw zagranicznych

Warszawa, 28 czerwca (PAT). Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła St. Grabskiego omawiała sprawę ratyfikacji układu między Rzecząpospolitą Polską a rządem Rzeszy niemieckiej w przedmiocie ułatwień, dotyczących ruchu granicznego. Po krótkiej dyskusji dotyczący referat powierzono posłowi Władysławowi Grabskiemu.

Przedstawicielstwo ukraińskie schroniskiem szpiegów

Rząd polski wystosował do przedstawicielstwa pełnomocnego Ukraińskiej republiki rad w Warszawie notę, stwierdzającą, na podstawie dokumentów i faktów, działalność szpiegowską i prowokatorską niektórych współpracowników przedstawicielstwa w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej. Nota podaje szczegóły takiej działalności niejakiego Lugańca, współpracownika przedstawicielstwa, który łącznie z takimiż współpracownikami Jiogliżaniką i Smalcem organizowali ośrodki wywiadowcze w obozach internowanych b. żołnierzy ukraińskich. Omawia dalej aferę szpiegowską niejakiego Iwana Minzarenki i Kosowskiej oraz Aleksandra Sorokina.

Nota konkluduje, że akcja urzędników przedstawicielstwa jest sprzeczną z głęboko pokojowemi intencjami, niejednokrotnie zamanifestowanemi przez rząd polski, który na terytorjum Rzeczypospolitej nie toleruje żadnych nieprzyjaznych w stosunku do U. S. R. R. poczynań.

Konstatując wreszcie, iż przedst. pełn. U. S. R. R., wbrew powszechnie przyjętym i obowiązującym wszystkie prawa zasadom prawa międzynarodowego, udziela w lokalu swym **azylu dla niewątpliwych przestępców,** ministerjum spraw zagranicznych wyraża nadzieję, że przedstawicielstwo pełnomocne, gwoli uniknięcia niepożądanych konsekwencyj, zaniecha na przyszłość tego niezwykłego w stosunkach dyplomatycznych postępowania.

Nowy attache francuski

Paryż, 28 czerwca (PAT). Robert Bancegolte został mianowany attache poselstwa francuskiego w Warszawie i wyjeżdża natychmiast do Warszawy.

Publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności

Kraków, 28 czerwca.

Doroczne święto Polskiej Akademji Umiejętności odbyło się w cokolwiek opóźnionym terminie, wczoraj o godz. 12 w poł. w auli Coll. Novi Uniwersytetu Jagiell. Na uroczystość przybyli prócz przedstawicieli władz miejscowych: z Warszawy: prof. St. Bądzyński, poseł dr Br. Dembiński, prof. J. K. Kochanowski, prof. L. Petrażycki, prof. W. Sierpiński, prof. J. Zawidzki, prof. K. Żorawski; z Puław: prof. E. Godlewski sen.; z Kórnika: dr Z. Celichowski; z Poznania dr L. Ćwikliński; ze Lwowa: prof. Abraham, prof. B. Dybowski, prof. L. Finkel, prof. St. Niementowski, prof. L. Piniński i prof. St. Witkowski.

Uniwersytet Poznański reprezentował prof. L. Piotrowicz.

Posiedzenie zagaił wstępnem przemówieniem prezes Akademji prof. dr K. M o r a w s k i. Po powitaniu gości roztoczył mówca ogólny obraz działalności Akademji w roku ubiegłym, jej stanowisko wobec nauki wszechświatowej — stan rozporządzalnych funduszów — wreszcie horoskopy na najbliższą przyszłość. Obecność przedstawicieli wszystkich dzielnic Polski jest wyrazem powolnego zrastania się dzielnic rozczłonkowanej ojczyzny. Mówca wyraża wdzięczność rządowi polskiemu za wydatną pomoc, udzieloną Akademji, bez czego Akademja nie byłaby w stanie spełnić swoich zadań. Życzeniem, aby wreszcie naród doczekał się silnego, dobrego i świadomego swych zadań rządu, któryby stał na straży kulturalnych potrzeb Polski, zakończył prezes Morawski swoje przemówienie.

Z kolei sekretarz generalny prof. dr W r ó b l e w s k i odczytał sprawozdanie szczegółowe. Rozpoczął od poświęcenia wspomnienia żałobnego zmarłym w b. r. członkom zagr. Akademji: Ś. p. Maksymiljanowi P e r l b a c h o w i, ks. Ludwikowi D u c h e s n e, oraz korespondentowi ś. p. Drowi Tadeuszowi G o d l e w s k i e m u, poczem przeszedł do omówienia stanu r o z p o r z ą d z a l n y c h f u n d u s z ó w Akademji.

Cała działalność Akademji opierała się w roku ubiegłym, i opierać się będzie musiała w latach najbliższej przyszłości, na wydatnej pomocy państwa polskiego. Niedawno jeszcze własne dochody Akademji stanowiły 3/5 całego jej dochodu. Te 3/5 wynosiły jednak około 180.000 kor., a ponieważ płynęły z odsetek od papierów wartościowych nie mogły się zwiększać. Kwota ta przedstawia dziś koszt 4—5 arkuszy druku. Jeszcze smutniej przedstawia się stan specjalnych funduszów na wydawnictwa, które wszystkie razem — a jest ich około 30 — nie dochodzą w kapitale do 2 miljonów marek, co tłumaczy zarazem, dlaczego fundusze te obecnie zgoła w rachubę wchodzić nie mogą. Ponieważ społeczeństwo polskie, w którem miljardy marek idą na tantjemy dla członków rad nadzorczych, nie wiele dotąd dla nauki polskiej okazuje zainteresowania, łatwo pojąć, jaki byłby los Akademji, gdyby nie serdeczna opieka rządu polskiego. Towarzyszyła ona pracom Akademji od pierwszej chwili wskrzeszenia Polski, jak świadczą sprawozdania za lata poprzednie. Zmieniały się gabinety, ale u każdego z nich spotykała dotąd Akademja niezmienną życzliwość i pełne zrozumienie swoich celów i potrzeb, co uzasadnia nadzieję, że wreszcie i obojętny dotąd ogół poczuje się do obowiązku współpracy na tem polu z rządem.

W szczegółowem sprawozdaniu omówił sekretarz tok bieżących **przedsięwzięć wydawniczych** Akademji, jakiemi są: »Encyklopedja polska«, »Atlas historyczny«, nad którym pracują »pari passu« także inne towarzystwa naukowe Polski, nowe wydanie »Monumenta Poloniae historica«, wydawnictwo greckich ojców kościoła, rozpoczęte edycją pism Grzegorza z Naxzianzu; dalej wydawnictwo podręczników naukowych (Anatomia Bochenka, Literatura rzymska prof. Morawskiego, Gramatyka polska zbiorowa).

Wydziały i komisje pracowały z natężeniem niesłabnącem, jak to wykazuje plon szczegółowy. Jednem z najcelniejszych wydawnictw o charakterze międzynarodowym jest wydana na cześć 700-lecia uniwersytetu padewskiego księga zbiorowa pamiątkowa w języku włoskim pod tytułem: »Omaggio«, dalszy tom wydawnictwa »Archiwum Filomatów«, »Akta Unji«, wydawnictwo pism pośmiertnych prof. Karola Potkańskiego, wreszcie zapoczątkowanie wydania dzieł Hoene-Wrońskiego, na które Spółka akcyjna gazów ziemnych przekazała z zysków swoich 3 miljony Mkp.

Bibljoteka Akademji, znajdująca się obecnie w stadjum porządkowania i reorganizacji, liczy obecnie 64.667 dzieł w 100.000 tomów, zatrudnia obecnie tylko dwóch urzędników, a to z braku funduszów.

Dwie instytucje zagraniczne, służące do utrzymania łączności naszej nauki z zachodem, a mianowicie Bibljoteka polska w Paryżu i Stacja naukowa polska w Rzymie, funkcjonowały prawidłowo, acz w skromniejszym zakresie.

Na zanotowanie zasługuje jeszcze udział Akademji w międzynarodowych organizacjach naukowych, który, nawiązany w tym roku, będzie kontynuowany w latach następnych.

Następnie tegoroczny prelegent, prof. dr Stanisław W i n d a k i e w i c z, wygłosił odczyt pod tytułem: »Odkrycie Włoch«. Rzecz, pozostająca w ideowym związku z obchodzoną w Polsce tak uroczyście w tym roku rocznicą 700-lecia uniwersytetu padewskiego.

(Odczyt ten, dzięki uprzejmości prelegenta, zamieścimy w feletonie naszego dziennika. Przyp. Red.).

Na zakończenie odczytał sekretarz jeneralny listę nowo wybranych członków.

NOWI CZŁONKOWIE:

Na wydziale filologicznym wybrany członkiem korespondentem:

K l i n g e r Witold, prof. uniw. w Poznaniu.

Na wydziale historyczno-filozoficznym wybrany członkiem czynnym krajowym:

B u j a k Franciszek, prof. uniw. we Lwowie; korespondentem zaś:

K o n o p c z y ń s k i Władysław, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym wybrani korespondentami:

G o r c z y ń s k i Władysław, dyrektor państw. Instytutu meteorologicznego w Warszawie.

M a r k o w s k i Józef, prof. uniw. w Poznaniu.

M a z u r k i e w i c z Stefan, prof. uniwersytetu w Warszawie.

CZŁONKOWIE ZAGRANICZNI.

Rząd polski zatwierdził wybory przedstawionych członków zagranicznych, których nazwiska podajemy obecnie do wiadomości.

Wydział filologiczny — członkowie czynni zagraniczni:

K e n y o n Frydetyk Jerzy, dyrektor British Museum w Londynie.

M i c k i e w i c z Władysław w Paryżu.

O m o n t Henry, członek »Institut de France« i dyrektor oddziału rękopisów w Bibliothèque Nationale w Paryżu.

S t r o w s k i Fortunat, profesor literatury francuskiej w Sorbonie.

Korespondenci:

Mgr. M e r c a t i Giovanni, dyrektor oddziału »Biblioteca Apostolica Vaticana« w Rzymie.

M i k k o l a Józef Julius, profesor filologji słowiańskiej na uniw. w Helsingforsie.

P e d e r s e n Holger, profesor filologji słowiańskiej na uniw. w Kopenhadze.

V a n W i j k Mikołaj, profesor języków bałtycko-słowiańskich na uniw. w Lejdzie.

Wydział historyczno-filozoficzny — członkowie czynni zagraniczni:

Mgr. D u c h e s n e Louis, dyrektor »Ecole Française« w Rzymie — zmarł przed kilku miesiącami.

A l m q u i s t Helge, prof. historji [illegible] w Göteborgu.

P o i n c a r é Rajmund, b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej, a obecnie prezydent ministrów.

S c i a l o j a Vittorio, profesor prawa rzymskiego na uniwersytecie w Rzymie.

Korespondenci:

Lord Robert Howard, profesor historji nowożytnej w Harward University w Cambridge (Stany Zjednoczone).

Wydział matematyczno-przyrodniczy — członkowie czynni zagraniczni:

B r a c h e t Albert, profesor anatomji i embrjologji na uniwersytecie w Brukseli.

C a r t a n Elie, profesor matematyki w Sorbonie w Paryżu.

T h o m s o n Józef J., profesor fizyki doświadczalnej na uniwersytecie w Cambridge (Anglja).

NAGRODY AKADEMICKIE.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego udzieliło Akademji kwotę 300.000 Mkp. na konkursy i nagrody. Rozporządzając tą kwotą, oraz kwotami, przypadającemi z fundacyj na nagrody, a pozostającemi pod zarządem Akademji, przyznano następujące nagrody:

Nagrodę z fundacji im. Lindego w kwocie 21.000 Mkp. prof. Janowi Ł o s i o w i za »Gramatykę [illegible]«. Nagrodę z fundacji dra Jonatana W a r c e w i c z a w kwocie 15.000 Mkp. drowi Leonowi B i a ł k o w s k i e m u za pracę pod tytułem: »Podole w XVI. wieku«.

Nagrodę z tejsamej fundacji w kwocie 25.000 Mkp. prof. Oskarowi H a l e c k i e m u za »Dzieje Unji Jagiellońskiej«.

Nagrodę z fundacji ks. Adama J a k u b o w s k i e g o w kwocie 10.000 Mkp. drowi Adamowi S t r z e l e c k i e m u za pracę pod tytułem: »Sejm z roku 1605«.

Nagrodę z fundacji Konstantego S i m o n a w kwocie 15.000 Mkp. p. Mieczysławowi J e ż e w s k i e m u za pracę pod tytułem: »O zależności stałej dielektrycznej cieczy od temperatury i gęstości«.

Nagrodę zaś z fundacji dra Jonatana Warschauera w kwocie 20.000 Mkp. prof. R. W e i g l o w i za pracę: »Riquettia Prowazeki«.

Walne zgromadzenie Polskiej Akademji Umiejętności przyznało następujące nagrody:

Z fundacji ś. p. Probusa Barczewskiego za dzieło historyczne przyznano nagrodę w kwocie 30.000 Mkp. prof. Józefowi Ujejskiemu za dzieło: »Antoni Malczewski. — Poeta i Poemat«.

Takąsamą nagrodę za dzieło malarskie w kwocie 30.000 Mkp. przyznano architektowi Stanisławowi Noakowskiemu za »Fantazje architektoniczne« (na temat budowli Wawelu).

Nagrody Akademji Umiejętności

Kraków, 28 czerwca.

Na dzisiejszem dorocznem posiedzeniu publicznem przyznane zostały uczonym polskim nagrody akademickie z fundacji Probusa Barczewskiego, Feliksa Jasieńskiego, Włodzimierza Spasowicza i Adama Szajkiewicza.

Nagrodę z fundacji Barczewskiego za dzieło h i s t o r y c z n e otrzymał prof. uniw. warszawskiego dr Józef U j e j s k i za monografję p. t. Antoni Malczewski. Poeta i poemat. (Warszawa 1921 Str. 448).

Nagrodę z fundacji Barczewskiego za dzieło m a l a r s k i e wykonane i wystawione w Krakowie w r. 1921 otrzymał większością głosów architekt Stanisław Noakowski z Warszawy za „Fantazje architektoniczne na temat budowli na Wawelu".

Nagrodę z fundacji Feliksa J a s i e ń s k i e g o, (która weszła w życie w roku bieżącym) za najlepsze dzieło z zakresu grafiki, rzeźby lub muzyki — przeznaczoną dla artystów narodowości polskiej do 30 roku życia włącznie, otrzymała rzeźbiarka Olga N i e w s k a z Kijowa za szereg rzeźb, wystawionych w Krakowie w pałacu Sztuki

Nagrodę z fundacji W. S p a s o w i c z a za lata 1919—1921 otrzymał prof. Jan R u t k o w s k i z Poznania, za książkę pod tyt. „Poddaństwo włościan w XVIII w. w Polsce i niektórych innych krajach Europy". Poznań 1921.

Nagrodę im. Adama S z a j k i e w i c z a za pracę z zakresu historji prawa polskiego, nadał wydział historyczno-filozoficzny Akademji prof. Kazimierzowi T y m i e n i e c k i e m u z Poznania za książkę p. t. „Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich". Warszawa 1921.

MOTYWA ORZECZENIA KONKURSOWEGO. NAGRODA ZA PRACĘ HISTORYCZNĄ.

Dzieło prof. Józefa Ujejskiego o Malczewskim jest owocem kilkuletniej pracy i świadczy o gruntownych studjach, tudzież o głębokiem przemyśleniu całości. Mało mamy w naszym dorobku naukowym dzieł tak dobrze zbudowanych i konsekwentnie wykończonych. Jak już tytuł monografji zaznacza, dzieli się ona na dwie części: biografię i analizę arcydzieła. Obie części są z równą starannością opracowane. Część biograficzna uwzględnia wszystkie źródła i dochodzi do wniosku, że „luk w życiorysie Malczewskiego jest pełno, a niejedna zagadka czeka jeszcze rozwiązania". Może dalsze studja w archiwach wołyńskich wydobędą na jaw nieznane jeszcze dokumenty. Rozdział p. t. „Pogląd na świat" świadczy o bystrem wniknięciu w duszę poety, jego religijność, pesymizm i egotyzm. W analizie arcydzieła autor szczegółowo zastanawia się nad kompozycją „Marji", jej głównemi postaciami, techniką charakteryzowania, językiem, stylem i wierszem, omawiając w końcu znaczenie „Marji" w historji naszej poezji. Wszędzie znać gruntowne, samodzielne badanie i ścisłą kontrolę badań poprzedników. Zwłaszcza stosunek Marji do poematów Byrona i W. Scotta został w Monografji wszechstronnie rozpatrzony. Oryginalność arcydzieła Malczewskiego, jego piękno wiecznotrwałe, jego wartości epiczne i liryczne, wydobyte zostały na jaw i objaśnione doskonale w stylu pięknym, z niemałym zmysłem estetycznym, świadczącym o wnikliwem odczuciu najgłębszych wzruszeń poety.

Do słabszych stron monografji zaliczyć trzeba ocenę języka Malczewskiego. Wśród nowości, jakie wnosiła „Marja" wymienił autor „zharmonizowanie obrazów przyrody z akcją poematu, jest ono jednak już przed „Marją" w czwartej części „Dziadów"! Do wad książki zaliczyć dalej trzeba obfite przytaczanie tekstów angielskich bez przytoczenia w notach tłumaczenia dosłownego. Pominął wreszcie autor zupełnie sądy Mickiewicza o „Marji", bardzo pouczające i ważne, zwłaszcza ze względu na ocenę stosunku Malczewskiego do Byrona pod względem nie formalnym, ale religijnym.

NAGRODA ZA DZIEŁO MALARSKIE.

Komitet, wybrany dla przygotowania wniosku co do przyznania nagrody z fundacji Probusa Barczewskiego za dzieło malarskie, wykonane i wystawione w Krakowie w r. 1921, po rozpatrzeniu odnośnego materjału i dłuższej dyskusji, zgodził się większością głosów na wniosek prezesa prof. Mycielskiego, że rysunek architektoniczny może odpowiadać warunkom fundacji i nagrodą może być odznaczony architekt, wreszcie, że kompozycje rysunkowe architekta St. Noakowskiego z Warszawy należy właśnie zaliczyć do utworów malarskich. Uznając, że „Fantazje architektoniczne" Noakowskiego są płodem niepospolitej i oryginalnej siły wyobrażeń, a wyróżniły się jak najchlubniej wśród produkcji artystycznej ubiegłego roku, komitet uchwalił udzielić nagrodę rysunkom Noakowskiego.

Nagroda Spasowicza za dzieło na temat uwłaszczenia włościan. Książka prof. I. Rutkowskiego z Poznania p. t. „Poddaństwo włościan w XVIII w. w Polsce", w pracy tej postawił sobie za cel nie dawanie nowych faktów z życia włościan polskich i ich oświetlanie, ale ujęcie syntetyczne istoty poddaństwa w Polsce w porównaniu z innemi krajami Europy. Trudnej tej pracy, wymagającej wielkiej ścisłości w ujęciu kwestji, dokonał wzorowo pod względem metodycznym z doskonałem zrozumieniem i bardzo rozważną oceną walorów gospodarczych, co rzadko się trafia w pracach polskich z tego zakresu. Pierwiastki składowe instytucji poddaństwa włościan i ich wzajemny do siebie stosunek występują z całą jasnością, choć w przedstawieniu nadzwyczajnie zwięzłem. Wykazał też autor w pracy swej doskonałą znajomość bardzo rozległej literatury obcej do historji poddaństwa w Niemczech i Francji a nawet i dalej na Zachodzie Europy. Trudno tylko nie zauważyć, że byłoby rzeczą dla pracy korzystną, gdyby autor był wciągnął w porównanie także stosunki poddańcze w Czechach, na Węgrzech i w Rosji, jako krajach najbliższych Polsce; jakkolwiek prawdopodobnie nie byłoby to zmieniło wyników pracy, opartej na tak dużym już materjale przecież dałoby autorowi jeszcze szerszą podstawę do wniosków, a umożliwiło podkreślenie podobieństw i różnic zachodzących między poddaństwem włościan w Polsce a w krajach ościennych.

Nagroda im. Szajkiewicza. Książka prof. K. Tymienieckiego p. t. „Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich" opiera się na bardzo gruntownych studjach archiwalnych, w szczególności na przeszukaniu wszystkich średniowiecznych ksiąg sądowych Mazowsza, wznawiając w ten sposób pracę nad niewydanemi księgami sądowemi, do których od dość dawna nie sięgał w większej mierze żaden z uczonych polskich. Pracy prof. Tymienieckiego została przyznana nagroda, mimo, iż nie wszystkie wyniki jej mogą być uważane za takie, które ostoją się w nauce. Autor bowiem rezultaty, które uzyskał dla Mazowsza zbyt śmiało zjeneralizował i uznał jako objawy ogólnopolskie, w szczególności co się tyczy genezy miast polskich. Jeżeli się jednak odrzuci te wnioski, jako przedwcześnie sformułowane, pozostanie i tak rezultat bardzo obfity, pociągający nadto przez świeżość materjału, zdobytego w żmudnej i sumiennej pracy archiwalnej.

Nagrodę z fundacji p. Feliksa Jasieńskiego w kwocie 4.500 Mkp. przyznano p. Oldze Niewskiej za szereg utworów rzeźby.

Nagrodę z fundacji im. Włodzimierza Spasowicza w kwocie 30.000 Mkp. przyznano prof. Janowi Rutkowskiemu za dzieło: »Poddaństwo włościan w XVIII. wieku w Polsce i niektórych innych krajach Europy«.

Nagrodę z fundacji ś. p. Erazma i Anny małżonków Jerzmanowskich w kwocie 120 tysięcy Mkp. przyznano prof. Józefowi Tretiakowi za całą działalność literacką.

Popis miejskiej szkoły dramatycznej

Istniejąca od trzech lat w Krakowie »Miejska Szkoła Dramatyczna« pod dyrekcją prof. J. Wiśniowskiego, wystąpiła w ubiegły piątek z drugim dorocznym popisem zbiorowym. Kto znał skład grona profesorskiego, do którego należą pp. dyr. Trzciński, reżyser Sosnowski, Trukiewicz, dr Beaupre, Błotnicki, Rostworowski, Miaczyński i in., z góry był przygotowany na to, że popis będzie poważnym przeglądem młodych, obiecujących talentów, mających się poświęcić pracy dla sceny polskiej. Nie tylko występ ten nie zawiódł oczekiwań, ale przeszedł wszelkie nadzieje, przesunęły się bowiem przez deski teatru miejskiego istotnie pięknie zapowiadające się talenty, przedewszystkiem zaś młodzi ludzie, w których popisie uderzało poważne przejęcie się przyszłym zawodem, pojmujący pracę sceniczną sumiennie, wnoszący do niej zapał i kulturę. Na program złożyły się: Prolog z »Nocy listopadowej«, w którym z podbijającą starannością poszczególne role kreowały panie: Marwiczówna, Zbierzchowska, Juchnikowska, Borwiczówna, Milewska i Bednarska, a w którym szczególniej odznaczyli się pp. Horska, z godnością kreująca trudną postać Pallady i Białoszczyński, gorący i szlachetny w tonie Wysocki. Ten ostatni wystąpił nadto w bluetce Gawalewicza »Guzik« i w jednoaktowej komedyjce Przybylskiego p. t. »Pokój zawarty«, na szczególniejszą jednak zasłużył pochwałę za piękne otworzenie starego Grzegorza w »Kordjanie«. Kordjana i Konrada z fragmentu »Wyzwolenia« z siłą w pięknym i dźwięcznym głosie odtworzył p. Ego, — na zaszczytną zaś wzmiankę zasłużyły ponadto pp. Zbierzchowska za pięknie opracowaną rolę Janiny w »Guziku«, Lubieńska za pełną temperamentu rólkę Hesi w »Moralności p. Dulskiej«, Marwiczówna za szlachetne ujęcie starej ciotki w »Pokoju zawartym« oraz Bednarska i Bilewska, pierwsza za wyborne akcenty w roli Teresy, druga za rólkę subretki Frani w tejże jednoaktówce.

Słowem — popis w całem tego wyrazu znaczeniu udany, świadczący chlubnie o poważnem pojmowaniu zadania przez uczniów i niezmiernie owocnej pracy profesorów, szczególnie profesora gry scenicznej, reżysera Sosnowskiego, — miastu zaś winno się wdzięczność za prowadzenie tak potrzebnej dzisiaj i tak świetne rezultaty wydającej szkoły.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Cena podwyższonej prenumeraty uwidoczniona w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 29 czerwca.

NASTĘPNY NUMER »N. REFORMY« z powodu dzisiejszego święta św. Piotra i Pawła ukaże się w sobotę rano o zwykłej porze.

NA PORZĄDKU DZIENNYM OBRAD KRAKOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ, której posiedzenie odbędzie się w piątek, o godzinie 6 po południu, znajdują się, oprócz innych, następujące sprawy:

Zamknięcie rachunkowe miejskich zakładów aprowizacyjnych, miejskie opłaty od podań, zaciągnięcie w Polskim Banku Krajowym dwóch pożyczek w łącznej kwocie 201,600.000 Mkp., odstąpienie parceli spółce »Karpaty«, sprzedaż innych parcel, otwarcie i regulacja ulic, wybór zastępcy członka państwowej Rady kolejowej, wybór członka i zastępcy komisji dla podatku przemysłowego, wybór członka wojewódzkiej komisji cen i in.

WYBÓR DYREKTORA MIEJSKIEJ KASY OSZCZ. Wczoraj po południu odbyło się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego zebranie Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności, na którem dokonano wyboru dwóch dyrektorów i ich zastępcy. Pierwszym dyrektorem wybrany został p. Tadeusz Onyszkiewicz, drugim dr Tadeusz Federowicz, zastępcą p. Józef Darowski, dotychczasowy prokurzysta Kasy. Po dokonaniu wyborów załatwiono szereg spraw bieżących. Między innemi zatwierdzono statut emerytalny urzędników Kasy.

ZAKOŃCZENIE KURSÓW WOJSKOWYCH. Dnia 30 czerwca t. r. o godz. 17 odbędzie się w sali Kasyna wojskowego (ul. Zyblikiewicza 1) zakończenie 3 kursów wojskowych, a mianowicie: kursów gimnazjalnych D. O. K. Nr V, kursów polonistycznych dla oficerów młodszych D. O. K. Nr V, kursów metodyczno-oświatowych dla oficerów młodszych D. O. K. Nr. V, oraz rozdanie świadectw słuchaczom.

Pragnąc z okazji tej przedstawić społeczeństwu krakowskiemu nowe potrzeby i trudności, których we własnym zakresie pokonać nie zdołamy, przewiduje D. O. K. możność powołania do życia Komitetu opieki oświaty żołnierza przy D. O. K. Nr V, który na tem zebraniu się ukonstytuuje.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. Wczoraj we wszystkich szkołach krakowskich męskich i żeńskich odbyło się uroczyste rozdanie świadectw, a w szkołach średnich bezpośrednio potem nastąpiły wpisy do następnych klas. Wynik klasyfikacji w bieżącym roku szkolnym jest dość pomyślny w porównaniu do ubiegłych lat wojennych. Na ogół w szkołach średnich przepadło przeciętnie 25 procent uczniów. Co do egzaminów wstępnych do pierwszej klasy szkół średnich, zaznaczyć należy, że w niektórych zakładach, a zwłaszcza w gimnazjach realnych zdała olbrzymia ilość chłopców, tak, że zakłady te nie są w możności przyjąć wszystkich tych uczniów w nadchodzącym roku szkolnym, a to ze względu na brak sal szkolnych. Wywołało to łatwo zrozumiałą troskę u rodziców. Spodziewamy się, że Kuratorjum szkolne znajdzie poparcie odpowiednich władz w wyszukaniu koniecznych sal na cele szkolne.

ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO odbył w sobotę 24 bm. walne zgromadzenie. Po wygłoszeniu obszernego sprawozdania z działalności Związku przez wiceprezesa dra Krajewskiego, przystąpiono do wyboru Zarządu. Prezesem wybrano jednogłośnie prof. dra Krajewskiego, wiceprezesami p. Bobrowskiego, dra Czaplińskiego i dra Jaskowca. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Seifert, p. Habichtówna, Brablec, Szpilczyński i Hubanek, jako zastępcy pp. Doliński i Kopczyński, do sądu polubownego dr Muczkowski, Arzt, Rawski, dr Wyród i radca Kleczek. — W końcu uchwalono wezwać telegraficznie centralną organizację w Warszawie do natychmiastowego zwołania delegatów organizacyj zawodowych pracowników publicznych, celem zastanowienia się nad dalszemi krokami, wobec lekceważenia przez rząd postulatów urzędniczych. Wysłano także telegram do wojewody Rymera i posła Korfantego z okazji wcielenia Górnego Śląska do Polski.

NOWY ZARZĄD TOW. URZĘDNIKÓW MAGISTRATU. Na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa urzędników magistratu, które się odbyło przed kilku dniami w sali obrad Rady miasta, wybrano prezesem Towarzystwa dyrektora wodociągu p. inż. Tadeusza Jaszczurowskiego, wiceprezesami pp. dra Kolkiewicza i Zdzisława Swolkienia, oraz członkami wydziału pp. Chelewińskiego, Dobrowolskiego, Drapellę, Jahna, dra Kleję, Niedziałkowskiego Olgierda, dra Owsińskiego, Seiferta Tadeusza, inż. Stahla, Strasika, inż. Szarka, Wadowskiego, oraz do Komisji rewizyjnej pp. Iglińskiego, Kwapniewskiego i Łempickiego.

WYSTAWA W PAŁACU SZTUKI. W dniu dzisiejszym została otwarta w Pałacu Sztuki przy ul. Szczepańskim 4, nowa wystawa obrazów i rzeźb. Na całość tej wystawy złożyły się dzieła następujących artystów: K. Biskego, Dudy, Daniel-Kossowskiej, Klimowskiego, Leszki, Schwarca i innych. Osobną salę zajęła wystawa pośmiertna prac Barabasza, w »Świetlicy« zaś pomieszczoną została wystawa batików, obrazów i zabawek wykonanych w warsztatach krakowskich. Ponadto dwie sale zajęła wystawa graficzna artystów polskich ze zbiorów księgarni J. Czerneckiego.

NAPRAWA ULIC. Na częściach ulic Grodzkiej i Florjańskiej, krytych asfaltem, na których zwłaszcza wzdłuż szyn kolei elektrycznej potworzyły się olbrzymie dziury i wyboje, powodujące często łamanie się kół u wozów i dorożek, przystąpiono przed kilku dniami do naprawy bruków. W ulicy Grodzkiej wyboje ponakrywano starannie nowym asfaltem, zaś za bramą Florjańską koło plant i w ulicy Basztowej, zdjęto część jednego toru kolei elektrycznej, by gruntownie w tym miejscu umocnić podkłady toru, który następnie wzdłuż szyn umocniony będzie kostkami porfiru i asfaltem. Skutkiem tych robót na wspomnianej przestrzeni ruch tramwajowy odbywa się tylko po jednym torze. Również obok plant przy Bramie Florjańskiej układany jest nowy chodnik z płyt betonowych.

Zaznaczyć należy, że w ulicy Podzamcze koło Wawelu, walce parowe ubijają nową nawierzchnię szutrową, jaką zarzucono w tem miejscu uszkodzoną drogę.

NAPŁYW BEZROBOTNYCH NA G. ŚLĄSK. Z chwilą otwarcia granic Górnego Śląska, liczne rzesze robotników z całej Polski udają się na terytorjum śląskie, celem uzyskania pracy. — W związku z tem kartel zjednoczonych Związków zawodowych polskich na Śląsku polskim w celu wstrzymania fali bezrobotnych, wydał komunikat, w którym zawiadamia, że ponieważ na Górnym Śląsku pracę uzyskać można tylko przez Związki zawodowe, nikomu z robotników, z poza Górnego Śląska przybywających, nie może wskazać pracy. Komunikat zaznacza dalej, że na polskiej części Śląska znajduje się jeszcze bez pracy około 4.000 robotników polskich, wypędzonych z niemieckiej części Śląska i dopóki ostatni robotnik górnośląski nie uzyska pracy, bezrobotni z innych dzielnic Polski nie będą mogli znaleść zatrudnienia.

U NAS INACZEJ. Piszą nam z kraju: Przed kilku dniami musiałem odbyć podróż do Wiednia pociągiem pospiesznym, odchodzącym z Krakowa po godz. 1 w nocy. Pociąg ten przybywa o godz. 3 w nocy do Dziedzic i tam nasze władze cłowe każą wszystkim podróżnym o godz. 3 w nocy bez względu na pogodę, wysiadać z wagonów i z pakunkami udać się do sali rewizyjnej. Kobiety, znużone daleką podróżą, często z małemi dziećmi na rękach, o ile nie są w stanie ponosić wysokich kosztów na służbę, same muszą dźwigać walizki.

O kilkanaście kilometrów dalej odbywa się rewizja czeska, bez wysiadania, w wagonach również w Brzecławie (Lundenburgu) Czesi i Austrjacy odbywają równocześnie rewizje w pociągu.

Doprawdy, aż wstyd człowieka, gdy słyszy w różnych językach (polskim, niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim) narzekania na nasze maltretowanie podróżnych. Bo przecież w ciągu 2 godzin, przez które pociąg zatrzymuje się w Dziedzicach, doskonale państwowi urzędnicy cłowi (a jest ich tam dosyć) mogliby odbyć dokładną rewizję w wagonach, a tylko podejrzane osobniki wzywać do sali rewizyjnej.

ŚLUB. Dzisiaj, 29 bm. odbędzie się w kościele OO. Kapucynów ślub p. Zygmunta Węclewicza, z panną Anną Surzycką, córką zaszczytnie znanego lekarza, dra Józefa Surzyckiego i Marji z Giżyckich.

USTNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w prywatnem Sem. żeńskiem im. Fr. Preizendanza w Krakowie odbył się od 16 do do 22 czerwca pod przewodnictwem p. Wiktora Pogorzelskiego, dyrektora gimnazjum III w Krakowie. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Antosiewiczówna Marja, Bierowska Zofja (z odzn.), Bikówna Stefanja (z odzn.), Birowiczówna Stanisława, Boyówna Józefa, Cebulska Zofja (z odzn.), Czernówna Helena, Ćwiokówna Władysława (z odzn.), Drelicharzówna Helena (z odzn.), Figlewiczówna Stefanja (z odzn.), Gackówna Jadwiga, Hausnerówna Helena, Heilmanówna Marja, Jamrozówna Kazimiera, Jarochówna Antonina, Jepówna Antonina, Kiełbasianka Janina (z odzn.), Kuklanka Janina, Maczużanka Marja, Majerówna Marja, Maksymowiczówna Anna, Moniczewska Julja, Mortimer Stanisława, Michałowska Helena, Nowakówna Aniela (z odzn.), Oczkosiówna Leonja, Odziemcówna Marja (z odzn.), Oleńska Zofja, Paculanka Wanda, Pawlusówna Jadwiga, Piątkiewiczówna Felagja, Pieczarówna Marja (z odzn.), Połończykówna Agnieszka (z odzn.), Polonczykówna Jadwiga, Repecówna Marja, Sanokowska Helena, Schiefersteinówna Marja, Sieczkówna Irena (z odzn.), Składzieniówna Aurelja (z odzn.), Sieprawska Jadwiga (z odzn.), Sroczyńska Bogusława (z odzn.), Szufówna Franciszka, Śledzińska Marja (z odzn.), Wasilewska Marja, Ukiejówna Aniela.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w VIII gimnazjum matematyczno-przyrodniczem im. A. Witkowskiego (dawnej I szkoły realnej) w Krakowie odbył się pod przewodnictwem radcy Karola Trochanowskiego. Za dojrzałych zostali uznani: Bohdan Bisikiewicz, Jerzy Gałziński, Bolesław Janiszewski, Roman Jaziński (cel.), Konstanty Korszon, Roman Lenartowicz, Stanisław Magnuski, Włodzimierz Miłowicz, Mieczysław Murczyński, Włodzimierz Nussbaum (cel.), Feliks Piasecki, Marjan Popiel (cel.), Zygmunt Preussner (cel.), Antoni Rozwadowski, Witold Sokołowski, Władysław Sowa (cel.), Władysław Stępniewski, Adam Strzyżowski, Józef Kardas (ekst.). — Reprobowano trzech eksternistów.

TYTOŃ, CYGARA I PAPIEROSY ZNIKŁY z trafik krakowskich. Zapowiadają napływ »towaru« na 15 lipca.

Co jest przyczyną i podłożem tej gospodarki tytoniowej, niepodobna zbadać zwykłemu śmiertelnikowi. Fabryka tytoniu, a właściwie jej kierownictwo, twierdzi, że hurtownie zaopatrzone zostały należycie w wyroby tytoniowe. Hurtownie kwestjonują ten argument. To tylko jest pewne, że za bajońskie, paskarskie ceny można dostać papierosów i cygar. Ale śmiertelnik, nie mający przynajmniej krociowych dochodów miesięcznie, na takie zbytki pozwolić sobie nie może.

Przecież jakaś władza w Polsce wglądnąć powinna w tę monstrualną gospodarkę tytoniową.

O AGITACJĘ KOMUNISTYCZNĄ. Wczoraj w drugim dniu rozprawy przeciw Jaśkiewiczowi i towarzyszom, oskarżonym o agitację komunistyczną, przesłuchano kilkunastu świadków. Wszyscy świadkowie (górnicy z Bochni), którzy bądź to w policji, bądź też u sędziego śledczego zeznali obciążająco dla oskarżonych, obecnie odwołują dawne zeznania, twierdząc, że na policji nie wiedzieli, czy są przesłuchani w charakterze świadków, czy też oskarżonych. Z powodu rażących sprzeczności w zeznaniach, prokurator wdrożył na rozprawie przeciw trzem świadkom dochodzenia karne. Dalsza rozprawa w piątek.

ZA WYKRYCIE TAJNYCH GORZELNI zarządził minister skarbu podnieść wynagrodzenie z 3.000 do 15.000 Mkp. do sumy 9.000 i 45.000 marek polskich.

SĘDZIWA ZŁODZIEJKA. Do p. Srokowej, zamieszkałej przy ul. Topolowej 17 przyszła wczoraj Karolina Zielińska, lat 68 z prośbą o jałmużnę. Po otrzymaniu posiłku żebraczka skradła p. Srokowej fartuch. U przytrzymanej żebraczki znaleziono kilka srebrnych łyżek i widelców, pochodzących z kradzieży w restauracji Frischa. Zielińską osadzono w aresztach, a skradzione rzeczy zwrócono poszkodowanym.

KRADZIEŻ. Onegdaj skradziono ze schodów domu przy ul. Filipa 11, 100 śrubek mosiężnych wartości 100.000 mk., służących do przytrzymywania chodników na schodach.

ZŁODZIEJSKIE SZTUCZKI. W ostatnich czasach zaczynają w Krakowie mnożyć się kradzieże mieszkaniowe, dokonywane przez pomysłowych złodziei w ten sposób, że dostają się oni do niepilnowanych mieszkań przez otwarte okna i to nietylko na parterze, lecz także i na piętrach. Wczoraj do mieszkania p. Marjana Mikołajskiego przy ul. Arjańskiej 7, na I piętrze, niewyśledzony sprawca dostał się po rynnie przez okno i skradł większą ilość garderoby i bielizny wartości pół miljona marek. Sprawca następnie tą samą drogą opuścił niepostrzeżenie mieszkanie.

Z balkonu I piętra w domu pod l. 8 przy ul. Mogilskiej skradł nieznany sprawca narzutkę na otomanę wartości 50.000 mk. Mnożące się tego rodzaju kradzieże winny przestrzec mieszkańców przed zostawianiem otwartych okien w niepilnowanych mieszkaniach.

KIESZONKOWCY W POTRZASKU. W ręce policji wpadło wczoraj kilku kieszonkowców, schwytanych w chwili, gdy usiłowali dokonać kradzieży kieszonkowych. I tak aresztowano Teofila Koprynia, lat 20, który wyrwawszy jednej pani w ul. Wiślnej torebkę, zbiegł do gmachu uniwersytetu, skąd odstawiono go pod »telegraf«.

Chaim Godstoff, lat 20, ujęty został na gorącym uczynku podczas tandety, a Nuchim Singer, lat 17, w tramwaju Nr. 1. w chwili, gdy po przywłaszczeniu sobie portfelu p. Engelharda chciał wyskoczyć z wozu. Również w tramwaju Nr 1 skradł nieujęty kieszonkowiec na szkodę p. Felicji Stamheim, kupcowej, podłużną broszkę z kilku brylantami wartości 50.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ZGROMADZENIE WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. — Towarzystwo właścicieli realności Wielkiego Krakowa urządza dziś we czwartek o godz. 4 po południu w sali Rady miejskiej wielkie zgromadzenie właścicieli realności, na którem omawiane będą: projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów, nowa ustawa rekwizycyjna i ustawa o podatku od wzbogacenia się, sprawa organizacji właścicieli realności itp.

MUZYKA KOŚCIELNA. Dzisiaj, we czwartek w kościele św. Piotra od godz. 9½ do 11 i o godz. 12 śpiewać będą podczas nabożeństw: chór mieszany kursów naucz., p. F. Mrozicka, p. Mściwojewska, a p. A. Zamorski, skrzypek, odegra utwory Beethovena i Haydna. Orkiestra 20 pp. odegra utwory Moniuszki i Godarda. Podczas tych produkcyj odbędzie się zbiórka na restaurację zniszczonej przez wichurę kopuły św. Piotra. Oby ofiarność publiczności dopomogła do rychłego wykończenia trudnego i kosztownego dzieła.

WYSTAWA PRAC POZASZKOLNYCH W AKADEMJI HANDLOWEJ. Dnia 27 bm. otwarta została z inicjatywy dyrektora J. Kannenberga wystawa prac pozaszkolnych w gmachu Akademji handlowej. Wystawa budzi duże zainteresowanie, czego dowodem niezwykle silna frekwencja zwiedzających. Wystawa obejmuje eksponaty z zakresu kilimów, wyroby z drzewa, prace geograficzne, fizyczne itp.

WYŚCIGI KONNE. Towarzystwo miłośników jazdy konnej w Krakowie urządza dziś we czwartek, a następnie 1 i 2 lipca wyścigi konne i konkursy w Krzeszowicach, gdzie w odległości kilku minut od stacji kolejowej wybudowano kryte trybuny obok toru wyścigowego. Biegi rozpoczną się po południu o godz. 2'30. Dla wygody licznych miłośników sportu wyścigowego, jacy wyjeżdżają do Krzeszowic, uruchomione będą osobne wagony i wydawane będą bilety powrotne.

Z kraju i ze świata

W SPRAWIE WYJAZDU DO AMERYKI. Urząd emigracyjny w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych ogłasza:

Emigrant, zamierzający starać się o paszport do Stanów Zjednoczonych, winien zgłosić się do swego starostwa lub komisarjatu rządu i złożyć, prócz wszystkich niezbędnych dokumentów, również „affidawit" (affidawity można również składać w towarzystwach opieki nad emigrantami i linjach okrętowych). Affidawity będą przesłane do urzędu emigracyjnego, który będzie kwalifikował emigrantów i tym, którzy odpowiadają warunkom bilu emigracyjnego, udzieli zezwolenia na wydanie paszportu. Affidawit ostemplowany będzie odesłany do starostwa, które w przeciągu trzech dni wystawi paszport oraz doręczy affidawit. Tasama procedura obowiązuje emigrantów, którzy są już w posiadaniu paszportów do Stanów Zjednoczonych, a które należy prolongować.

Emigranci, którzy otrzymują paszport z komisarjatu rządu w Warszawie, winni się zgłosić do urzędu emigracyjnego osobiście i złożyć „affidawit" wraz z formularzem paszportowym, poczem po zakwalifikowaniu tych dokumentów po dwóch dniach otrzymują je z powrotem.

Urząd emigracyjny ostrzega emigrantów z prowincji przed wyjazdem do Warszawy. Affidawity nie będą w urzędzie emigracyjnym przyjmowane bezpośrednio od tych emigrantów, ani też po ostemplowaniu im wydawane.

DOROCZNE ZGROMADZENIE TOW. LITERATÓW I DZIENNIKARZY W WARSZAWIE odbyło się dnia 26 bm. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków towarzystwa w roku ubiegłym i w roku bieżącym, przyjęto bez dyskusji protokół zebrania poprzedniego. Do zarządu wybrano ponownie: Reymonta, Żeromskiego, Pruszyńskiego, Kłyszowskiego, Szwajnowskiego, Neufeldównę i Strzeleckiego, Konrada Olchowicza juniora, do komisji rewizyjnej Stanisława Jurkowskiego, Lorentowicza i Romana.

WYCIECZKA AMERYKAŃSKA DO POLSKI. W połowie lipca br. przybyć ma do Polski wycieczka, złożona z 50 studentów amerykańskich, która zwiedza środowiska uniwersyteckie. Ma ona się zapoznać z warunkami życia polskich akademików. Wycieczkę organizuje pomoc koleżeńska wszechświatowej federacji chrześcijańskiej akademików.

DEFRAUDACJA. Z Warszawy zbiegł 24-letni Henryk Braun, pracownik domu handlowego „Brokierhof, Liwszyc i Sp.", sprzeniewierzywszy 2 miljony Mkp., dane mu na opłacenie cła.

ARESZTOWANIE SZANTAŻYSTY. Władze śledcze w Poznaniu aresztowały dezertera-wachmistrza Sołtyskiego, który pod przybranem nazwiskiem dopuścił się licznych szantażów w Wielkopolsce, Małopolsce i na kresach.

NOWY DYREKTOR OPERY POZNAŃSKIEJ. Na stanowisko dyrektora opery poznańskiej powołany został dotychczasowy kierownik artystyczny »Volksoper« w Wiedniu, prof. Piotr Stermicz.

O TEATR POLSKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU. P. J. Plewiński, korespondent śląski „Kurjera Inform.", dowiaduje się, że wojskowość polska na Górnym Śląsku zamierza w porozumieniu z władzami cywilnemi i komunalnemi, stworzyć na Górnym Śląsku scenę polską, która, o ile będzie prowadzona racjonalnie, może wywrzeć nieoceniony wpływ, a zarazem liczyć na powodzenie materjalne. Na przedwstępnej, nieobowiązującej konferencji zgodzono się jednomyślnie, że teatr na Górnym Śląsku powinien posiadać charakter popularny, musi jednak stać na bardzo wysokim poziomie artystycznym, zarówno pod względem repertoaru, jak i zespołu aktorskiego. Byłby to rodzaj teatru objazdowego, któryby objeżdżał miasta i osady fabryczne Górnego Śląska, przebywając w nich po kilka dni lub tygodni. Ażeby osiągnąć ów wysoki poziom, zespół teatralny musiałby mieć zapewnione subsydjum, co pozwoliłoby mu rozwinąć działalność pedagogiczną bez oglądania się na względy kasowe.

POMNIK W PUSZCZY. Z Łomży donoszą 25 b. m.: Zapowiedziana na dzisiaj uroczystość odsłonięcia pomnika Stacha Konwy, bohaterskiego Kurpia z czasu wojen szwedzkich, odbyła się z całą okazałością. Ludu z puszczy ściągnęło przeszło 8 tysięcy. Pogoda była piękna. Mszę polową w lesie odprawił ks. kanonik Piotr Krysiak. On też po poświęceniu pomnika wygłosił piękną mowę. Przemawiali potem: Adam Chętnik, redaktor „Głosu Puszczańskiego" i główny organizator uroczystości, literat Ignacy Grabowski i wielu innych. Wielką owację urządzono delegacji Mazurów z pruskiej strony. Pomnik bohatera, pomyślany przez budowniczego Macurę w formie starej barci sosnowej w stylu puszczańskim, będzie jedynym tego rodzaju pomnikiem w Polsce.

ZE LWOWA. (Dary dla Muzeum. Teror ukraiński). Lwowskie Muzeum narodowe wzbogaciło znowu swoje zbiory. Znany filantrop p. Orzechowicz, który ofiarował już na rzecz Muzeum szereg poważnej wartości darów i pamiątek narodowych, obecnie darował gminie kolekcję, złożoną z 127 sztuk broni, pochodzącej z 16-go i 17-go wieku, ponadto 3 złote zegarki, bogato emaljowane, pochodzące z 18-go wieku i kilkanaście cennych płócien, między innymi Siemiradzkiego pejsaż i Chlebowskiego »Turczynka nad Bosforem«. Nowe te dary przedstawiają wielomiljonową wartość.

Nowym znakiem działalności szowinistycznego odłamu młodzieży ukraińskiej, zorganizowanego w tajne bojówki, było rozlepienie kilku klepsydr z następującym napisem: »Mama i podłą śmiercią zginęli dla ukr. narodu studenci zdrajcy, zamieszkali we Lwowie«. Tu wylicza klepsydra 23 nazwiska i miejsca zamieszkania studentów, uczęszczających na wykłady do Uniwersytetu, politechniki i Akademji weterynarji. Dwie kolumny nazwisk kończą słowa: »Zawiadamia się o tem całe ukraińskie społeczeństwo, w nadziei, że sprawi im pogrzeb na jaki zasługują. Hańba im«. Za Kodusom O. B. K. Lwów. — Policja wdrożyła w sprawie tej śledztwo.

DEKORACJA SOKOŁA MACIERZY. Jak już w krótkości donieśliśmy, jednym z ostatnich punktów jubileuszowego Zlotu Sokołów polskich we Lwowie, było dekorowanie Macierzy Krzyżem Obrony Lwowa. Mianowicie w niedzielę, po wspaniałym pochodzie, ruszyli Sokoli przed gmach Sokoła Macierzy. Tu odbyła się dekoracja sztandaru Sokoła Krzyżem Obrony Lwowa, dokonana przez bryg. Mączyńskiego, oraz odsłonięcie Krzyża Obrony Lwowa na gmachu Sokoła Macierzy. Wmurowany w przednią ścianę budynku znak pamiątkowy odsłonił p. Wit. Sulimirski, przemawiając imieniem Kapituły Krzyża Obrony Lwowa. W imieniu Sokoła Macierzy dziękował za zaszczyt dr Borowiec, wreszcie odśpiewano Rotę i urządzono owację bryg. Mączyńskiemu.

WYROK ŚMIERCI. Ze Lwowa telefonują nam: Onegdaj o godz. 5 po poł. w więzieniu »Brygidkach« odczytano wyrok śmierci więźniowi Ign. Amałowiczowi, oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo. Amałowicz w czerwcu ubiegłego roku zamordował w Polance męża swojej kochanki, za co sąd przysięgłych skazał go na karę śmierci. Sprawa przeszła następnie do Najwyższego Trybunału, który wyrok zatwierdził, biorąc pod uwagę fakt, że Amałowicz miał już podobną zbrodnię na sumieniu, mordując przed 20 laty również męża swojej kochanki. Wówczas sąd przysięgłych skazał go na 20 lat więzienia, po odsiedzeniu którego Amałowicz popełnił nową zbrodnię.

Wyrok śmierci wykonany został o godz. 6 rano na podwórcu więziennem. Skazaniec liczył lat 52.

KONIEC STRAJKU SPEDYTORÓW WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Strajk urzędników i robotników spedycyjnych zakończył się wczoraj podpisaniem ugody na podstawie wzajemnych ustępstw.

TARNÓW, 25 czerwca. (Z Rady miejskiej. — „Świderek"). Z końcem ubiegłego tygodnia odbyło się pod przewodnictwem burmistrza posiedzenie Rady miejskiej. Przed przystąpieniem do porządku dziennego dr Tertil wyraził radość z powodu przejmowania Górnego Śląska przez rząd polski, oraz zawiadomił Radę, że wysłał telegram gratulacyjny do wojewody Rymera. Przemówienia burmistrza wysłuchała Rada stojąco.

Z kolei załatwiono sprawę statutu, poboru podatku gminnego od obrotu i dodatków do państwowego podatku przemysłowego, regulamin dla podatku wodociągowego, sprawę opłaty gminnej od wina i parę spraw drobnych. Przy wnioskach i interpelacjach podnoszono zabagnione stosunki mieszkaniowe, delożowanie mieszkańców z mieszkań, którym jeszcze nie grozi ruina, oraz pewne praktyki niektórych osobników, którzy właścicielom domów idą na rękę przy uznawaniu mieszkań za niezdolne do zamieszkania. To też interpelacje radnych: Huttera i Margulicsa w tej sprawie, jako też prof. Wojciechowskiego w sprawie wydania zakazu prędkiej jazdy automobilami w interesie całości naszych kamienic, powinny znaleść posłuch w prezydjum magistratu.

Staraniem ruchliwej firmy Seidena teatr krakowski „Bagatela" wystawił na scenie „Sokoła I." głośną sztukę pod tytułem: „Świderek". Artyści grali koncertowo, a na pierwszy plan wybiła się kapitalna gra pp. Wermczówny i Nowackiego.

PODEJRZENIE O SABOTAŻ. Ze Lwowa donoszą 26 bm.: Minionej nocy nieznani sprawcy zniszczyli i podpalili pompę kolejową na stacji w Lubaczowie. — Istnieje uzasadnione podejrzenie, że podpalenia dokonały rozmyślnie pewne żywioły antypaństwowe. Byłby to więc nowy akt sabotażu.

ARESZTOWANIE REDAKTORÓW. W Wilnie aresztowano redaktorów pism litewskich: „Wilnietis", „Litwa", „Nasza Ziemia".

DZIENNIKARZE SZWAJCARSCY W GDAŃSKU. Z Gdańska donoszą 27 b. m.: Dziś przybyła tu wycieczka dziennikarzy szwajcarskich, złożona z 12 osób. Na dworcu powitali szwajcarskich dziennikarzy: przedstawiciel jeneralnego komisarjatu Rzeczypospolitej polskiej, reprezentanci senatu, oraz prasy gdańskiej, polskiej i niemieckiej i prezydent Rady portowej dr Reinier. — Po śniadaniu zwiedzali dziennikarze szwajcarscy miasto, poczem udali się do Gdyni. Po powrocie do Gdańska byli podejmowani przez p. Reiniera, poczem odjechali do Warszawy.

ZMNIEJSZANIE SIĘ ODŁOGÓW. Powierzchnia gruntów, leżących w Polsce odłogiem zmniejsza się z roku na rok w tempie bardzo szybkiem. W roku 1919 leżało odłogiem na obszarze ziem polskich 3,500.000 hektarów, w roku 1920 już tylko 2,335.995 hektarów, obecnie zaś zaledwie 370.000 hektarów, z tej ilości przypada na Kongresówkę 40.000 hektarów, na Małopolskę 30.000 hektarów, na Kresy wschodnie 300.000 hektarów.

ILE POLSKA MA LUDNOŚCI. Główny urząd statystyczny w Warszawie ogłasza zestawienie liczby ludności w Rzeczypospolitej, z wyłączeniem Ziemi Wileńskiej, Górnego Śląska i osób, objętych spisem wojskowym.

Według tych zestawień Polska liczy 25,372.437 mieszkańców, w tem narodowości polskiej 17,359.883 (68.4 proc.), innych narodowości 8,012.564 (31.6 proc.). Największy odsetek na »inne narodowości« wykazują województwa: wołyńskie 85.5, poleskie 78.2, stanisławowskie 78.2, tarnopolskie 55.7, nowogrodzkie 50, lwowskie 43.9, Warszawa miasto 27.7, Śląsk Cieszyński 23.7, województwo pomorskie 19.6, poznańskie 17.5, łódzkie 17.4, lubelskie 14.8, warszawskie 10.3. Inne województwa wykazują odsetki »innych narodowości« poniżej 10 proc.

MAJĄ ZŁOTO, NIE MAJĄ ŻYWNOŚCI. Sowiety zamierzają zamknąć wszystkie kopalnie złota na Syberji, ponieważ nie jest w możności dostarczyć robotnikom produktów spożywczych.

ZMARLI.

— Władysław Stodolnicki, redaktor i wydawca »Gońca Polskiego«, umarł 26 bm. w Lublinie.

SKŁADKI ku uczczeniu pamięci śp. Ludwika Wyżykowskiego, Emil i Jadwiga Godlewscy na zakład dziecięcy przeciwjaglicy w Witkowicach 2.000 marek.

Zamiast wieńca na trumnę bł. p. dr Józefa Drobnera Jan Grzywiński na budowę Muzeum Narodowego 1.000 mp.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2861 Firma Beldowski, Herliczka i Wołoszyński; 2862 Nauczycielstwo szkół powsz. m. Radomska w dniu imienin insp. szkol. Jana Jaroszyńskiego; 2863 Pamięci Juljana Kopaszyna Sikorskiego — żona; 2864 Pamięci Stefana Kopaszyna Sikorskiego — matka; 2865—6—7 (3 cegiełki) Pamięci inż. Ludwika Józefa Wyżykowskiego — rodzina; 2868-9 (2 cegiełki) Pracownicy dyrekcji kolejowej w Radomiu; 2870—1—2 (3 cegiełki) Imienia R. Gallery, podinsp. policji państwowej; 2873 Dla uczczenia pamięci Stefana Dzieniakowskiego — koledzy biurowi gazowni łódzkich — wpłacając po 80.000 marek za cegiełkę. Pozatem Kółko rolników w Krakowie złożyło na cele odbudowy Zamku 7424 mk. 43 fen.

PROGNOZA NA CZWARTEK: Zachmurzenie zmienne, (w północnej części kraju przeważnie pochmurno) miejscami drobne opady, umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

KONKURS KOMPOZYTORSKI. Departament sztuki ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza konkurs na napisanie kwartetów smyczkowych. Nagrodzone będą dwa utwory kwartetowe, odznaczone przez sąd konkursowy, w skład którego wchodzą: delegat departamentu sztuki, oraz dyrektorowie państwowych konserwatorjów w Warszawie i w Poznaniu. Sąd konkursowy wymagać będzie bezwzględnie wysokiej wartości artystycznej dzieła i uwzględni tylko utwory autorów narodowości polskiej, nigdzie niedrukowane. Nagrody wynoszą po 350.000 Mkp. (trzysta pięćdziesiąt tysięcy marek). Do każdego z nadesłanych utworów dołączyć należy kopertę z godłem, wypisanem również na egzemplarzu dzieła, zawierającą adres dokładny, imię i nazwisko autora. Utwory pozostają własnością autorów. Departament zastrzega sobie prawo pierwszeństwa wykonania nagrodzonych utworów. Termin konkursu kończy się dnia 10 grudnia 1922 r. włącznie. Utwory konkursowe należy przesyłać do departamentu sztuki ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Warszawa, Nowogrodzka 21. 3375

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 29 bm. o 11 rano: »Święto Wiosny«; po poł.: »Djabeł i karczmarka«; wieczorem »Zygmunt August«.
Piątek, 30 bm.: »Mąż z grzeczności«.
Sobota, 1 lipca: »Mąż z grzeczności«.
Niedziela, 2 lipca po poł.: »Grube ryby«; wieczorem »Oczy księżniczki Fathmy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 29 bm. po poł.: »Królowa przedmieścia«; wieczorem »Apasze«.

TEATR »BAGATELA«:

Czwartek, 29 bm. o 12 w poł.: Popis szkoły dramatycznej; po poł.: »Ten, którego biją po twarzy«; wieczorem »Pomysł panny Franciszki«.
Piątek, 30 bm.: »Pomysł panny Franciszki«.
Sobota, 1 lipca po poł.: »Lekarz na rozdrożu«; wieczorem »Pomysł panny Franciszki«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Czwartek, 29 bm. po poł.: »Szał miłości«; wieczorem »Krysia leśniczanka«.
Piątek, 30 bm.: »Piękna Syrena«.
Sobota, 1 lipca: »Krysia leśniczanka«.
Niedziela, 2 lipca po poł.: »Krysia leśniczanka«; wieczorem »Gwiazda filmu«.

DZISIEJSZY KONCERT SYMFONICZNY Z UDZIAŁEM ADY SARI, światowej sławy artystki Opery Wielkiej w Paryżu i Rzymie, rozpocznie się o godz. 11 przed poł. w wielkiej sali Starego Teatru. Kilkanaście biletów na krzesła dostawione nabyć można przy wejściu na salę. Koncertem tym zamyka sezon bieżący »Krajowe Biuro Teatralne i Koncertowe W. Hergeta« w Krakowie.

Teatr „Bagatela"

„POMYSŁ PANNY FRANCISZKI", komedja w 4 aktach P. Gavaulta.

Występy gościnne Mieczysława i Tadeusza Frenklów.

Dobrotliwy uśmiech pogody życia, jaką niosły przedwojenne stosunki, niesie słaba w założeniu komedja p. Gavaulta, znana publiczności krakowskiej z desek teatru im. Słowackiego, gdzie graną była w roku 1913. Autor francuski wysuwa tu na plan pierwszy specyficznie francuski typ burżuja, który nieopatrznie nad stan żyjąc, staje nad brzegiem finansowej ruiny. Ratuje go z niej córka Franciszka, wielce zabiegliwa i energiczna osóbka, która gotową jest nawet siebie poświęcić, aby uratować rodzinę. Ale że papa Duvernet jest jak każdy szaleniec, dzieckiem szczęścia, więc wypłatuje się zupełnie gładko z tragikomicznej sytuacji bez potrzeby korzystania z poświęcenia się córki.

Z tych córek — pomysłową Franię, zwaną panną-cyfrą, powierzono pannie Wormicz. — Ta wysoce utalentowana aktorka umie z wielką trafnością wcielać się w wulgarne typy dziewcząt. — Tak też naszkicowała sylwetkę Frani, podkreślając w niej rysy pospolitości, a zaciemniając subtelniejsze rysy uczuciowości i wyższej kultury umysłowej. Stąd Frania w grze p. Wormicz była mocno przerysowana w charakterystyce, pon[illegible]

tego, że kilka scen było kapitalnych, pełnych szczerej wesołości i wytwornej finezji.

Czynnikiem, który uchylił wszelką próbę ryzyka odnośnie do powodzenia sztuki, był występ gościnny obu Frenklów, tj. ojca i syna. Była to niesłychanie dla Krakowa nęcąca i zaciekawiająca sposobność oglądać na scenie obok dojrzałego na szczytach sztuki dramatycznej stojącego talentu ojca, młody wschodzący talent syna, kroczący po bitym gościńcu artystycznych dążeń i stojący już dziś wysoce artystycznym poziomie wyszkolenia aktorskiego. Rola Gerarda, ujęta przez Tad. Frenkla w typie lekkiego groteskowego amanta, uwypukliła się bardzo plastycznie na tle zespołu artystów »Bagateli«, ujęta w zdecydowane kontury, mimo wszystko dobrze z naturą akcentowanej ironji. Młody artysta obok dziedzictwa talentu niesie na scenę warunki wyjątkowo sprzyjające: ładny wzrost, młodość, wyraziste rysy i oczy i inteligentny sposób interpretowania roli.

Ze roli Duverneta w grze Mieczysława Frenkla promieniuje bodaj humorem i dobrotliwem ujęciem będącym ... że Frenkiel zrobi z niej takie arcydzieło naturalności, jowialności i szczerości, o tem przekonaliśmy się dopiero, rozkoszując się tą wytworną rzeźbą starego próżniaka, którą Frenkiel zawsze ujmuje.

Pomysłowa Frania, przedsiębiorcza, której była p. Wernicz, wniosła na scenę typ oryginalny i świeży, modelowany cokolwiek na styl nowoczesny. W szczegółach opracowania przejawił się talent twórczy, bujny, truchę gorączkowy. Uczyniłbym jednak zastrzeżenie co do ubiorów. Franciszka nie może być tak zaniedbaną w ubiorze, jak to zamarkowała kostjumem swoim p. Wernicz. To mieszczańskie dziecko ma dużą kulturę i zbyt jawnie garnie się do świata, aby się mogło zdobyć na taką ekscentryczność stroju. W pierwszoplanowym zespole wyróżnił się bardzo korzystnie p. Solarski w roli odpalonego konkurenta. Kilka kapitalnie odegranych scen było świadectwem talentu o szlachetnych i górnych aspiracjach. Panie Andruszewska, Trojanowska i Skalska, — pp. Fritsche, Kosiński i Wesołowski dopełnili zespołu sztuki, która w obecnem wznowieniu powtórnie odniosła w Krakowie zwycięstwo.

W. Pr.

Popisy muzyczne

Kraków, 28 czerwca.

Niejednokrotnie w swoich sprawozdaniach z popisów muzycznych występowałem przeciwko tym popisom głównie ze względów pedagogicznych. Wiele osób przyznało słuszność moim wywodom; a wynik tego jest taki, że z roku na rok odbywa się coraz więcej popisów. Niema celu zatem toczyć dalej walkę o rzecz wprawdzie bezużyteczną, ale ostatecznie — nieszkodliwą. Sprawozdawca ma jednak w całej tej sprawie trudne stanowisko: jeśli ma być sumienny, musiałby wysłuchać wszystkich popisów w całości, czyli musiałby przez kilkanaście wieczorów wysiedzieć po kilka godzin. Czy nie strata czasu dla rzeczy nieproduktywnej, strata czasu materjalnie niepowetowana? Jeśli zaś wpadnie tylko na chwilę i dorywczo wysłucha kilka punktów programu, to znowu może wydać sąd krzywdzący nauczyciela i ucznia. Jak wybrnąć z tego? Najlepiej byłoby o popisach nie pisać, gdyż w rzeczywistości nie nadają się one do tego, by im poświęcać osobne sprawozdania; popisy są niejako prywatną, wewnętrzną rzeczą szkoły, która je urządza, a więc dyskusja o ich wartości nie powinna być publiczna.

Przeciw dorocznym popisom przemawia jeszcze inny argument. Nauczycielki i nauczyciele muzyki mają obecnie swoją organizację: »Polski Związek muzyczno-pedagogiczny«. Niemal co niedzieli urządza Związek pod kierunkiem p. Fryd. Machowej popołudnia muzyczne dla młodzieży; grają tam i śpiewają. Program, ułożony zawsze z planem, daje słuchaczowi kompozycje cenne pod względem artystycznym. Można tam usłyszeć wielu młodych wykonawców niezwykły talent, a zawsze stwierdzić, że nauką kierują doskonałe siły zawodowe. Po cóż więc jeszcze przy końcu roku męczyć i młodzież i siebie samych i publiczność popisami, jeśli właśnie w ciągu roku można było wystąpić z wynikami swojej pracy i poddać je publicznej kontroli? Być może, że w przyszłości zdołam szanowne nauczycielstwo muzyki przekonać o słuszności tego stanowiska; zanim jednak to się stanie, muszę z obowiązku kilka słów powiedzieć o tem, co dały tegoroczne popisy.

Najbardziej rozpowszechniona jest nauka gry fortepianowej. Miasto nasze poszczycić się może doskonałemi siłami pedagogicznemi w tej dziedzinie.

Szkoły gry fortepianowej pp.: M. Closmanowej, E. Dziedzickiej, Eugenji Rosenberg, Z. Stachewiczowej, Ludwiki Grodzickiej, mogą być dumne z wyników swojej pracy. Cicha i skromna praca wielu innych nauczycieli prywatnych wydaje także chlubne rezultaty. Wśród nauczycieli gry skrzypcowej zajmuje jedno z naczelnych miejsc p. Marek Stein. Świetną metodę jego można poznać po grze jego uczniów. Grono nauczycieli Instytutu muzycznego dało przegląd swej pedagogicznej działalności w pięciu wieczorach, które stwierdziły, że idzie głównie o umuzykalnienie uczniów, a nie o szkolną »hodowlę« solistów. Konserwatorjum muzyczne stara się utrzymać dawne tradycje i w czterech popisach przedstawiło niezmiernie dodatnie rezultaty swych wysiłków świadczące o wytrwałej pracy grona nauczycielskiego.

Imponującą liczbę uczniów wprowadziły na estradę chyba nasze szkoły śpiewu: p. Ludwiki Onyszkiewiczowej i p. Stanisława Bursy. Opinja tych szkół tak jest ustalona, że zbyteczną chyba nad nią metodą się rozwodzić. Zważmy przecież, że p. L. Onyszkiewiczowa wnosi do swego zawodu fenomenalną muzykalność, wielkie doświadczenie i kulturę smaku, zdobyte w długoletniej karjerze artystycznej na pierwszorzędnych scenach operowych, że p. S. Bursa od lat 30 szczepi wśród młodzieży zamiłowanie do śpiewu z zapałem fanatyka idealisty, że istotnie trudno dziś o śpiewaczkę lub śpiewaka, któryby bodaj pierwszych podstaw swego umuzykalnienia mu nie zawdzięczał, a wyda się rzeczą naturalną, że ze szkoły p. Onyszkiewiczowej i p. Bursy wychodzą siły, przygotowane należycie do zawodu artystycznego, a co najważniejsza, z dobrze postawionemi głosami.

Dr Józef Reiss.

Gabinet Artura Śliwińskiego

Kraków, 28 czerwca.

Trwające już od trzech dni pertraktacje p. A. Śliwińskiego, desygnowanego przez Naczelnika państwa na stanowisko premjera a akceptowanego przez komisję główną większością 36 głosów, zakończyły się wreszcie wczoraj skompletowaniem gabinetu. Pertraktacje utrudniała niezwykle okoliczność, że kluby, które w komisji głosowały za kandydaturą p. A. Śliwińskiego, w pertraktacjach wyrażały różne zastrzeżenia co do składu personalnego nowego gabinetu tak, że gdyby je wszystkie p. A. Śliwiński chciał był uwzględnić, musiałby misję swoją złożyć.

Czy znalazłby się jednak w tych warunkach inny kandydat, któryby podjął się był misji utworzenia gabinetu, — można wątpić. To też p. Śliwiński, uwzględniając żądania klubów w zakresie, na jaki pozwalały mu okoliczności, wśród których otrzymał swoją misję, złożył gabinet, którego lista nie zadowoli zapewne w zupełności większości stronnictw.

Jaką formę niezadowolenie to przyjmie, okaże się w Sejmie, przed którym nowy premjer stanie celem otrzymania votum zaufania. Wielką odpowiedzialność na siebie wzięłyby jednak te kluby, gdyby w obecnych warunkach, po tak długiem przesileniu, wywołały przesilenie nowe.

SKŁAD NOWEGO GABINETU.

Warszawa, 28 czerwca (PAT). P. Artur Śliwiński, wiceprezydent m. Warszawy, otrzymał dziś o godz. 23 m. 50, pismo treści następującej:

Do P. Artura Śliwińskiego w Warszawie.

Mianuję Pana **prezydentem ministrów** Rzeczypospolitej polskiej. Jednocześnie na wniosek pana, mianuję:

ministrem spraw wewnętrznych — p. inż. Antoniego **Kamieńskiego**,

ministrem spraw zagranicznych — p. inż. Gabrjela **Narutowicza**,

ministrem spraw wojskowych — p. jen. por. **K. Sosnkowskiego**,

tymczasowym kierownikiem ministerstwa skarbu — p. dra Kazimierza **Żaczka**,

ministrem sprawiedliwości — p. prof. Wacława **Makowskiego**,

ministrem rolnictwa i dóbr państwowych — p. dra Józefa **Raczyńskiego**,

ministrem handlu i przemysłu — p. dra Stefana **Ossowskiego**,

ministrem kolei żelaznych — p. inż Ludwika **Zagórnego-Marynowskiego**,

ministrem robót publicznych — p. inż. Władysława **Ziemińskiego**,

ministrem pracy i opieki społecznej — p. dra Witolda **Chodźkę**.

Decyzja co do powołania ministra wyznań i oświecenia publicznego i ministra poczt i telegrafów — nastąpi później.

Warszawa-Belweder, dnia 28 czerwca 1922 r.

Naczelnik państwa Józef Piłsudski (—).

ZABIEGI O RZĄD CENTROWO-PRAWICOWY.

Warszawa, 28 czerwca (AW). Jak podaje »Przegląd Wieczorny«, w kuluarach sejmowych krążą pogłoski, że w ostatnich czasach pewne kluby czynią zabiegi o utworzenie rządu **centro-prawego na wypadek gdyby gabinet p. Śliwińskiego obalono na plenarnem posiedzeniu Sejmu.**

Z KOMISJI PRAWNICZEJ.

Warszawa, 28 czerwca (PAT). Komisja prawnicza na podstawie referatu posła **Grzędzielskiego** obradowała dziś nad poruszoną we wniosku posła dra **Erejskiego** i innych z P. S. L. sprawę kontraktów, które z winy sędziego dra Graffego w Czersku, na Pomorzu nie mogły być podstawą przeniesienia własności nieruchomości na rzecz kupujących. **Przeszło 260 nabywców małorolnych zagrożonych jest w swym bycie.** — Kilku już wyrzucono ze zakupionych posiadłości. Wniosek powyższy ma na celu uzupełnienie braków formalnych powstałych z niedbalstwa, jeżeli nie ze złośliwości sędziego Graffego, **który chciał zapewne ratować swych współziemieńców**, którzy pierwotnie wyzbyli się swej własności, a obecnie opierając się na literze ustawy, chcą powrócić do niej z krzywdą nabywców polskich. Komisja uznała zasadniczo słuszność wniosku. Ponieważ referent zaproponował odmienne od wnioskodawców prawnicze ujęcie zagadnienia i inną stylizację artykułów, a minister sprawiedliwości przez swego przedstawiciela oświadczył, że musi zasięgnąć opinji izby sądowej w Poznaniu, przeto po ukończeniu dyskusji ogólnej — dyskusję szczegółową odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

PRZYGOTOWANIA DO OFICJALNEGO OBJĘCIA G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 28 czerwca (AW). W gabinecie Ponikowskiego przy udziale min. Skirmunta i Kamienieckiego odbyło się posiedzenie w celu omówienia szczegółów uroczystości oficjalnego objęcia Śląska przez rząd polski, co będzie dokonanem dnia 6 lipca br. w Rybniku.

STAN OBLĘŻENIA W GLIWICACH.

Katowice, 28 czerwca (PAT). Komisja międzysojusznicza ogłosiła dziś **w Gliwicach obostrzony stan oblężenia.** Po godz. 9 wieczorem wszelki ruch na ulicy jest niedozwolony.

OBJĘCIE WŁADZY NAD ZIEMIĄ WILEŃSKĄ.

Warszawa, 28 czerwca (PAT). Zgodnie z postanowieniami art. 8 ustawy z dnia 8 kwietnia 1922 r. o objęciu władzy państwowej nad ziemią wileńską (Dz. Ust. Nr. 26 poz. 213) delegat rządu dla ziemi wileńskiej obejmie z dniem 1 lipca administrację w powiatach: brasławskim, dziśnieńskim, dziśniewiczowskim i wilejskim.

Z państwowej Rady kolejowej

(Stacja gdańska. — Podwyższenie taryf od 1 sierpnia. — Przeciwko wydzierżawieniu kolei. Nowe linje kolejowe).

Warszawa, 28 czerwca (PAT). Dzisiaj odbyło się drugie plenarne posiedzenie **państwowej Rady kolejowej**, przy nader licznym udziale członków miejscowych i zamiejscowych. Posiedzenie zagaił przewodniczący państwowej Rady kolejowej minister **Marynowski**, który podniósł objęcie polskiej części Górnego Śląska i podkreślił trudności z jakiemi walczy zarząd kolejowy, celem prawidłowego utrzymania ruchu. Celem usunięcia tych trudności zmuszone było ministerstwo kolei żelaznych przystąpić natychmiast do budowy kilku połączeń kolejowych, pozwalających pominąć główne węzły np. Bytom i Gliwice, które przypadły Niemcom.

W dalszym ciągu swego przemówienia przedstawił minister program rozbudowy **stacji gdańskiej**, mającej na celu usunięcie trudności wyładunkowych, które przedewszystkiem dają się uczuwać przy eksporcie drzewa.

Przedmiotem właściwym obrad państwowej rady kolejowej był szereg spraw doniosłego znaczenia, do których należy **podwyższenie taryf kolejowych.** Po wysłuchaniu referenta dr Wasserbergera **uchwalono projekt znacznego podwyższenia taryf kolejowych od 1 sierpnia** b., uznając rażącą nieproporcjonalność taryf do własnych kosztów przewozu. Podwyżka ta dostosowuje się do ważnych momentów gospodarczych i ekonomicznych i do wymogów poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu. Bliższe szczegóły zamierzonego podwyższenia **będą w najbliższych dniach podane do ogólnej wiadomości przez ministerstwo kolei żelaznych.** Również jednomyślnie przyjęła państwowa rada kolejowa na podstawie referatu p. Krzyżanowskiego **rezolucję** w sprawie **kontroli taryf.**

Przyjęto również rezolucję komitetu taryfowego, zmierzającą do wydatnego podniesienia **taryf osobowych**, przy równoczesnym ograniczeniu **przejazdów służbowych.**

Szereg spraw ważnych dla poszczególnych gałęzi przemysłu i szczegółowych postanowień taryfowych referował przewodniczący komitetu taryfowego p. Bronisław Chodkiewicz. W sprawach wchodzących w zakres komitetu **eksploatacyjnego** kolei żelaznych przedstawił inż. Rybicki dłuższy referat o systemie eksploatacji kolei żelaznych, na podstawie którego państwowa rada kolejowa wypowiedziała się jednomyślnie **przeciwko wydzierżawianiu kolei** żelaznych.

Inne sprawy opracowane przez komitet eksploatacyjny, referował inż. Jasiński. Inż. Geysztor, który był delegatem na konferencję genueńską, wygłosił sprawozdanie o stanie sprawy **tranzytu** i współdziałania Polski w odbudowie **kolei rosyjskich.**

Przewodniczący komitetu nowo budujących się kolei inż. Stecowicz, wygłosił referat o budowie kolei podmiejskiej **Warszawa—Praga—Tomaszów**, na podstawie którego państwowa Rada kolejowa powzięła opinję, uznającą za racjonalne budowanie na razie tylko na przestrzeni **Warszawa—Mszczonów** kolei o prześwicie toru 1 metra, przy współudziale finansów państwowych.

Również na podstawie referatu inż. Stecowicza uznano za bardzo pożądane, odbudowę kolei normalnej **Borki Wielkie—Kresta—Grzymałów** we wschodniej Małopolsce.

ZEMSTA Z POWODU ZAMORDOWANIA RATHENAUA.

Darmstadt, 28 czerwca (PAT). W czasie manifestacyj żałobnych urządzonych z powodu zamordowania Rathenaua przyszło do poważnych zaburzeń. Tłum wtargnął do mieszkania posłów niemieckich partji ludowej Dingeldeima i dr Osanna i pobił ich ciężko, przyczem nad Dingeldeimem znęcano się okrutnie tak, że chodzi wątpliwość, czy uda się go utrzymać przy życiu. Mieszkanie obu posłów zdemolowano. Następnie tłum wtargnął do redakcji pisma »Hessische Landzeitung« i »Taeglicher Anzeiger«, wybił szyby w drzwiach i oknach i zniszczył urządzenie lokalu, wyrzucając na ulicę pisma i manuskrypty. Około godziny 7 wieczorem po daniu kilku strzałów na postrach, policja zdołała tłum rozproszyć. Jedna osoba została zabita, a kilka rannych. Dopiero późnym wieczorem przywrócono spokój.

SPOŁECZNY ODWRÓT SOWIETÓW.

Bordeaux, 28 czerwca (PAT). Donoszą z Moskwy, że dekret sowiecki w sprawie częściowego przywrócenia własności prywatnej w Rosji, **dotyczy wszelkich instytucyj niezmonopolizowanych**, podtrzymuje prawo rekwizycji, lecz obowiązkiem **odszkodowania, uznaje prawo hipoteczne i prawo dziedziczenia sum i nieruchomości**, nie przewyższających wartości 10 tysięcy rubli w złocie.

MANEWRY CZERWONEJ ARMJI.

Ryga, 28 czerwca (PAT). Pisma tutejsze donoszą, że w lipcu odbędą się manewry armji sowieckiej w gubernji smoleńskiej, mińskiej i kijowskiej pod głównym dowództwem Kamieniewa i Lebiedewa. Jednocześnie Trocki będzie obecnym na manewrach floty bałtyckiej.

POGORSZENIE W STANIE ZDROWIA LENINA.

Rewel, 28 czerwca (PAT). Według ostatnich wiadomości z Moskwy, stan zdrowia Lenina w ciągu ostatnich dni znacznie się pogorszył.

DZIEWIĘCIOGODZINNY DZIEŃ PRACY W SZWAJCARJI.

Bordeaux, 28 czerwca (PAT). Szwajcarska Rada narodowa przyjęła 87 głosami przeciw 47 projekt ustawy **przedłużający ilość godzin pracy w tygodniu do 54.**

Dział ekonomiczny

*** NOWE OPŁATY STEMPLOWE.** Od dnia 26 czerwca br. obowiązują nowe opłaty od świadectw urzędowych. Świadectwa, wydawane przez państwowe władze i urzędy administracyjne, podlegają obecnie opłacie w wysokości 200 mk. za arkusz pierwszy, a 50 mk. za każdy arkusz następny. Wyciąg z aktów stanu cywilnego podlegają opłacie stemplowej w wysokości 50 mk. Nie podlegają opłacie świadectwa szkolne oraz świadectwa, wydawane przez osoby prywatne (jednostki lub instytucje prywatne), np. świadectwa lekarskie, o ile nie pochodzą od lekarzy urzędowych. Świadectwa, wydawane przez władze i urzędy samorządowe, również nie podlegają opłacie na rzecz państwa.

*** Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** Światowe rynki wykazywały w ubiegłym tygodniu tendencję zniżkową pod wpływem pomyślnych wiadomości o dobrym stanie zasiewów ozimych i jarych we wszystkich niemal krajach, produkujących zboże. Cena pszenicy spadła w Liwerpolu, w Ameryce północnej i Argentynie. Wpłynęły na zniżkę również znaczne zapasy ziarna z urodzajów 1921 roku, które wobec zbliżających się żniw poczynają niepokoić posiadaczów.

Na giełdzie warszawskiej przy ożywionych obrotach zbożem i produktami zbożowemi utrzymują się nadal wysokie ceny, nie ujawniając wcale tendencji zniżkowej. Niemniej okazuje się, że niedawne alarmy o braku chleba w Polsce nie sprawdziły się, gdyż braku zboża u nas niema. Niestety podobne plotki kolportowała prasa zagraniczna, zwłaszcza angielska, co spowodowało Radę warszawskiej giełdy zbożowo-towarowej do przesłania pod odpowiednim adresem urzędowego sprawozdania.

*** Z PRZEMYSŁU BIELSKIEGO.** Przemysł włókienniczy w Bielsku (Cieszyńskim) odczuwał w ostatnim czasie nadal brak środków obrotowych i kredytu, co stanowi główną przeszkodę w osiągnięciu przedwojennej cyfry produkcji. Fabryki bowiem, produkujące materjały szlachetne, sprowadzają wełnę czesankową z zagranicy, głównie ze Szwajcarji. Kredyt, udzielony przez P. K. K. P., oraz przez banki prywatne, pokrywa w minimalnym stopniu zapotrzebowanie kredytowe, to też fabryki produkujące zawdzięczają wiele zaufaniu zagranicy, które pozwala im korzystać, podobnie, jak przed wojną, z czterdziestodniowego kredytu u dostawców surowca. Sprawa eksportu przedstawia się coraz lepiej wobec zastosowania przez rząd polski zasady obrotu uszlachetniającego dla bielskiego przemysłu włókienniczego. Eksport główny w dalszym ciągu przez Wiedeń i Budapeszt.

*** POLSKI PORT MORSKI W GDYNI.** Konieczność stworzenia własnego portu polskiego zaznaczyła się dobitnie podczas najścia bolszewików na Warszawę w lipcu i sierpniu 1920 roku, kiedy to w Gdańsku zatrzymywano transporty, przeznaczone dla Polski. Pozatem port gdański nie wystarczy już przy rozwoju stosunków przemysłowych i handlowych Polski. To też przystąpiono już do budowy drugiego portu, który powstanie w Gdyni, nadającej się z wielu względów na ten cel. I tak pod względem głębokości morza i ochrony od wiatrów ma Gdynia lepsze warunki, niż Gdańsk. Dalej, jako miejsce niezamarzające i wolne od przesuwania się piasków, Gdynia ma zawsze zapewniony dostęp dla największych statków transatlantyckich i pod tym względem przewyższa większość portów morza Bałtyckiego. Następnie ze wszystkich części wybrzeża morskiego, należącego do Polski, wspomniana miejscowość położona jest najbliżej środka kraju, odpowiada więc najlepiej potrzebom gospodarczym i komunikacyjnym.

Do końca bieżącego roku preliminowano 435 miljonów marek polskich na koszta budowy tego portu, której pierwsze prace będą ukończone prawdopodobnie już w lecie, tak, iż już w roku bieżącym będzie Gdynia dostępna dla statków o udźwigu około 2.500 ton.

*** TRANSPORT DRZEWA Z ROSJI.** Poselstwo rosyjskie zwróciło się do władz polskich z prośbą o udzielenie pozwolenia na przepuszczenie przez Polskę, tranzytem na Zachód dwustu tratew z drzewem, z których pewna ilość ma pozostać w Polsce.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla dolarów, funtów szterl., lirów, korony czeskiej oraz walut i dewiz niskocennych usposobienie mocniejsze, zresztą bez zmiany.

W dziale akcyj przemysłowych w niewielkich obrotach ośm gatunków po kursach niejednolitych. Większe zainteresowanie dla akcyj górniczych: »Sierszy« i »Tepege«.

Akcje handlowe, bankowe i papiery procentowe bez obrotów.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 28 czerwca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	630'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3300'—	3500'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	4900'—	5260'—
Transakcja		5600'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1250'—	1400'—
Transakcja		1300'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 1—7	2400'—	2500'—
»Potega« Tow. pol. fabr. huty żel.	28.000'—	31.000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol.	1600'—	1800'—
Zakłady amunicyjne »Pocisk«	725'—	825'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	5900'—	6200'—
Transakcja	5950'—	6100'—
Sierszańskie zakłady górn.	5800'—	6000'—
Transakcja		5900'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5100'—	5500'—
Transakcja	5200'—	5400'—
Polska Nafta	1700'—	1900'—
Transakcja		1800'—
»Oikos«	7500'—	8000'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3900'—	4000'—
»Krakus« zjed. fab. przetw. wysk.	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4500'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3600'—	3900'—
Transakcja		3700'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1200'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	4500'—	4600'—	4500'—	4600'—
Transakcja			4545'—	4560'—
Dolary kanad.	4400'—	4500'—	4400'—	4500'—
Franki franc.	370'—	380'—	380'—	390'—
Franki belgijskie	355'—	365'—	360'—	370'—
Funty szwajc.	850'—	870'—	850'—	870'—
Funty szter.	19500'—	20000'—	19800'—	20300'—
Marki niemieckie	13'—	13'75	13'—	13'75
Transakcja			13'25	13'40
Korony austr.	0'23½	0'25½	0'23½	0'25½
Transakcja			0'24	0'24 10
Korony czeskie	86'50	88'50	87'50	89'—
Transakcja				88'25
Korony węgierskie	4'50	4'90	4'50	4'90
Korony duńskie	950'—	980'—	950'—	980'—
Lei rumuńskie	25'—	27'—	27'—	29'—
Liry włoskie	215'—	225'—	215'—	225'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (28 czerwca). Miljonówka trans. 1450—1485, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 240, kupno 230, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 58'50, 5% Warszawy trans. 210—200, sprzedaż 205, kupno 200.

Akcje: Bank dyskontowy 8275—8350, Bank zachodni 3550, Bank kredytowy w Warszawie 8300—8400, Firlej 850—875, Zieliński 1825, Bank związku Spółek zarobkowych w Poznaniu 2225, Warsz. Tow. fabryk cukru 48.350—48.750. Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 8000—7600. Lilpop-Rau-Loewenstein 4000—4025 Ostrowieckie zakłady 8100—8000, Rudzki i Ska 2575-2600—2575. Starachowice 6150—5950—6025, Zakłady żyrardowskie 79.000—78.000, Borkowski 1840—1300, Bracia Jabłkowscy 1825, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1825—1850. Polska Nafta 1875.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 4575—4585—4550, sprzedaż 4570, kupno 4530, marki niemieckie trans. 13'40—13'42½—13'35.

Czeki: Gdańsk trans. 13'37½—13'42½—13'30, sprzedaż 13'50, kupno 13'10. Belgja 366'50—367'50—366'50-368'50—364'50. Berlin 13'30—13'45—13'30—13'50—13'10. Kopenhaga 950, Londyn 20150—20.350—20.300—20.400—20.200. Nowy York 4595—4565—4570—4590—4550. Nowy York drobne 4570—4530. Paryż 385'50—387—386—388—384. Praga 88'75—89'50—89'25. Szwajcarja 875—867, Wiedeń 24'75—24 3/8—25—24, Włochy 222'50—221.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (28 czerwca). Berlin 152 Holandja 202. Nowy York 527'50. Londyn 2330, Paryż 4450, Medjolan 2450. Bruksela 5210. Kopenhaga 112. Sztokholm 135'50. Chrystjanja 85'50, Madryt 82, Buenos Aires 188'50, Praga 10'10, Budapeszt 0'55, Zagrzeb 1'70. Bukareszt 3'75, Warszawa 0'11³/₄, Wiedeń 0'02³/₄, austr. korona stemplowana 0'03

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono: dolary 4555, marki niemieckie 13'15, franki francuskie 400, funty szterlingi 19.200, franki szwajcarskie 860, korony czeskie 92 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów: o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewody od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2, wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1839, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 39.**

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Gazeta krawiecka zawiera: naukę kroju, opisy mód, cenniki, ustawy o uczniach i patentach, wszelkie wiadomości fachowe. Prenumerata półroczna 600 mkp. Redakcja: Kraków, Mikołajska l. 18. Także do nabycia żurnale i formy.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar Krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 2

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Bulinowska,** ul. Sławkowska l. 13.

Kojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3057. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika. Przez wakacje uskutecznia wszelkie przeróbki i przechowuje garderobę.

T. Sierpiński, pracownia i skład futer, ulica Florjańska l. 32.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Solidna firma **Gizela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Biuro spedycyjne **R. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Restauracje, kawiarnie.

Bar swojski, Mały Rynek 3, poleca swój bufet oraz wydaje obiady i kolacje.

Różne.

Fortepiany, pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Używane sprzęty mieszkaniowe, metalowe, maszynowe i t. p., przyjmuje do sprzedaży Juljan Tokar, ul. św. Jana 10.

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **R. Heim, Starowiślna 33 guziki, nici, podszewki, płótna oraz wyroby pończosznicze.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych Antoni Steciak, ul. Zwierzyniecka l. 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing",** Grodzka 60.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA" Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kajetan **Dudziak,** ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp**

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 11. Rządca Drukarni L. K. Górski